

Odpowiedź na interpelację nr 20311

w sprawie opłat za przelew emerytur dla Polaków i Polek żyjących poza granicami kraju

Odpowiadający: sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej Stanisław Szwed

Warszawa, 16-03-2021

Szanowna Pani Marszałek

W związku z przekazaną przez Panią Marszałek przy piśmie z dnia 1 marca 2021 r. (znak: K9INT20311) interpelacją posła Franciszka Sterczewskiego w sprawie opłat za przelew emerytur dla Polaków i Polek żyjących poza granicami kraju, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Dystrybucja świadczeń dla osób mieszkających poza granicami Polski realizowana jest w oparciu o umowę z bankiem wybranym w ramach przeprowadzonego postępowania o udzielenie zamówienia publicznego. Zgodnie z zawartą umową, koszt przelewu zagranicznego pokrywa Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Z technicznego punktu widzenia, realizacja przelewów zagranicznych odbywa się na zupełnie innych zasadach niż realizacja przelewów krajowych. W celu realizacji przelewów za granicę, oprócz banku prowadzącego rachunek nadawcy (Zakładu) oraz banku prowadzącego rachunek odbiorcy (świadczeniobiorcy) w procesie uczestniczy tzw. bank korespondent.

Zgodnie z postanowieniami umowy, bank zobowiązany jest do wybrania takiej metody transferu środków na rachunek odbiorcy, aby odbiorca nie ponosił żadnych kosztów banków zagranicznych, za wyjątkiem opłat wynikających z umowy odbiorcy z bankiem, w którym prowadzony jest rachunek. Z uwagi na fakt, że Zakład dokonuje dystrybucji świadczeń dla kilkudziesięciu tysięcy świadczeniobiorców miesięcznie w różnych lokalizacjach na świecie, w celu zapewnienia sprawnej obsługi, bank prowadzący rachunki Zakładu przez lata w tym zakresie współpracował z bankiem JPMorgan Londyn, który ze względu na swoją międzynarodową pozycję w sprawny sposób prowadzi dystrybucję świadczeń do różnych państw na całym świecie.

Mając na uwadze powyższe, świadczeniobiorca nie ponosi żadnych kosztów związanych z przekazaniem świadczenia do banku, w którym świadczeniobiorca posiada własny rachunek bankowy.

Z wyjaśnień Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wynika, że w styczniu i lutym br. zarejestrowano sygnały od świadczeniobiorców z niektórych państw Unii Europejskiej, że „kwota świadczenia pomniejszona jest o dodatkowe koszty”. Przeprowadzona analiza indywidualnych przypadków wskazuje jednoznacznie, że dodatkowe obciążenie na rachunku bankowym świadczeniobiorcy jest osobną pozycją na wyciągu bankowym i wynika z taryfy opłat i prowizji banku prowadzącego rachunek świadczeniobiorcy. Należy wyraźnie podkreślić, że Zakład nie ma wpływu na warunki umowy prowadzenia rachunku bankowego zawartej pomiędzy świadczeniobiorcą a jego bankiem. Powstałe opłaty są kosztem z tytułu obsługi przelewu przychodzącego spoza UE w banku prowadzącym rachunek świadczeniobiorcy. Konstrukcja tabeli opłat i prowizji jest dowolnie kształtowana przez bank zagraniczny. Również świadczeniobiorca ma dowolność w wyborze banku prowadzącego jego rachunek bankowy. Wyjście Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej mogło zatem skutkować zmianą tabeli opłat i prowizji w bankach na terenie UE.

W celu minimalizacji tego zjawiska niezwłocznie po wystąpieniu tego typu zdarzeń, bank prowadzący rachunki Zakładu podjął działania zmierzające do wyboru dodatkowego banku korespondenta (JPM Frankfurt) uczestniczącego w dystrybucji świadczeń do państw należących do Unii Europejskiej. Powyższe zmiany (m.in. z uwagi na konieczność podpisania stosownych umów pomiędzy bankami, jak również dostosowanie technicznego procesu dystrybucji świadczeń za granicę z udziałem nowego banku-korespondenta) zgodnie z uzyskaną informacją od banku prowadzącego rachunki Zakładu, zostały wdrożone od 1 marca br.

Jednocześnie Zakład Ubezpieczeń Społecznych poinformował, że każdorazowo w przypadku zgłaszanych zapytań ze strony świadczeniobiorców pracownicy Zakładu szczegółowo wyjaśniali przyczyny zaistniałej sytuacji, informując dodatkowo o prowadzonych w tej sprawie działaniach.

Z poważaniem

z up. Ministra Rodziny i Polityki Społecznej
Sekretarz Stanu
Stanisław Szwed